



ORZEŁ SKALNY



INFORMATOR ODDZIAŁU CHRZANÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
Numer 5 (2) Styczeń - marzec 1998

16 LAT PTT w Chrzanowie

V część (ostatnia)

III KADENCJA ZARZĄDU 1995 - 98.

III Walne Zgromadzenie Oddziału PTT w Chrzanowie w dniu 13. 09. 1995 r. wybrało następujące władze Oddziału:

Zarząd

- | | |
|------------------|---------------------|
| 1. Prezes | Stanisław Trębacz |
| 2. V - ce prezes | Jan Poręba |
| 3. Sekretarz | Artur Skubis |
| 4. Skarbnik | Janusz Sadzikowski |
| 5. Kronikarz | Jadwiga Zielińska |
| 5. Członek | Tadeusz Dereszowski |
| 6. Członek | Henryk Gawron |

Komisja Rewizyjna

- | | |
|-------------------|------------------------|
| 1. Przewodniczący | Józef Woźniak |
| 2. Sekretarz | Arkadiusz Węgrzynowski |
| 3. Członek | Jan Oczkowski |

Sąd Koleżeński

- | | |
|-------------------|--------------------|
| 1. Przewodniczący | Adam Biel |
| 2. Sekretarz | Kazimierz Kępiński |
| 3. Członek | Michał Łatka |

Po rocznej współpracy w Zarządzie zrezygnowali kol. H. Gawron i kol. Janusz Sadzikowski. Natomiast kol. J. Zielińska zrezygnowała z funkcji sekretarza. Z uwagi na powyższe, dokooptowano do Zarządu dwie osoby:

kol. Lidia Witkowska - objęła funkcję kronikarza

kol. Anna Machowska - odpowiedziała na za pracę z młodzieżą

W dniu 6. 03. 1997 r. z pracy w Zarządzie zrezygnowała kol. Jadwiga Zielińska, natomiast z uwagi na pracę na zmianie i rozpoczęcie

nauki w godzinach popołudniowych, w dniu 4. 06. 1997 r. zrezygnował z pracy w Zarządzie kol. A. Skubis.

W wyniku zaistniałych zmian skład Zarządu Oddziału od dnia 9. 07. 1997 r. przedstawia się następująco:

- | | |
|--------------------------|---------------------|
| 1. Prezes | Stanisław Trębacz |
| 2. V-ce prezes, skarbnik | Jan Poręba |
| 3. Sekretarz | Anna Machowska |
| 4. Kronikarz | Lidia Witkowska |
| 5. Członek | Janusz Sadzikowski |
| 6. Członek | Tadeusz Dereszowski |

Tradycyjnie głównym naszym sponso-rem jest Urząd Miejski, który w omawianej kadencji przekazał na naszą działalność 20500 zł oraz firma "SOLIDEX" i Bank Spółdzielczy. Jeszcze raz serdeczne podziękowania dla DARCZYŃCÓW.

1995 - PRELEKCJE

18. 10. 1995. W obecności 43 osób odbyło się spotkanie z przewodnikiem tatrzańskim mgr inż. Jackiem Plonczyńskim, który przedstawił w ciekawych przeżroczach prelekcję pt. "W KRĘGU TRIGLAVA".

25. 10. 1995 "GÓRY NORWEGII I FINLANDIA" to temat prelekcji kol. Czesława Klimczyka z Oświęcimia, na której było obecnych 51 osób.

8. 11. 1995. Z wędrowki po Ziemi Świętej - nasz kolega, przewodnik beskidzki mgr Zygmunt Jeleń przedstawił w przeżroczach wspaniały krajobraz Ziemi, na której narodził się Chrystus. Na prelekcji było 89 słuchaczy.

22. 11. 1995 Z wędrówek po górach Ameryki i Azji, przewodnik tatrzański prof. dr hab. Jerzy Niewodniczański przedstawił prelekcję pt. " GÓRY EGZOTYCZNE ". Prelekcję podziwiał 83 słuchaczy.

29. 11. 1995 Przewodnik beskidzki z Bielska mgr inż. Jan Weigel w ciekawym reportażu przedstawił najwyższy szczyt Ameryki " ACONCAGUA 6959 m npm ". Prelekcji przysłuchiwało się 70 osób.

13. 12. 1995 134 słuchaczy urzęcho-nych było wspaniałymi przeżo-rcami wykonanymi przez najwybitniejszego polskiego himalaistę inż. Krzysztofa Wielkiego, który przedstawił zdobycie GASHERBRUM I i II.

13. 12. 1995 " TATRY LATEM I ZIMĄ " to tytuł prelekcji którą przedstawił kol. Czesław Klimczyk. W prelekcji uczestniczyło 84 słuchaczy.

1995 - WYCIECZKI

1. 10. 1995 Dla 22 turystów zorga-nizowano wycieczkę górską na trasie : Łętowe - Jasień - Mogielica - prz. Rydza Śmigłego. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz.

13 - 15. 10. 95 Wycieczka wysoko-górską w Tatry Zachodnie.

14. 10. 95 Pol. Chochotowska - Grześ - Wołowiec - Rohacz Ostry - Jamnickie Sta-wy - Jarząbczy W. - Pol. Chochotowska.

15. 10. 95 Pol. Chochotowska - Trzy - dniowiański W. - Dol. Jarząbca - Hucisko.

22. 10. 95 Wycieczka górską w Gorce na trasie : Obidowa - Stare Wierchy - Turbacz - Kowaniec. Wycieczkę prowadził kol. J. Rapacz, w której uczestniczyło 40 osób.

29. 10. 1995 Wycieczka górską w Beskid Żywiecki na trasie : Przełęcz Glinne - Hala Miziowa - Piłsko - Skalka - prz. Przy-słopy - Korbicłów. Wycieczkę prowadzili : Adam Biel i St. Trębacz. W wycieczce uczestniczyło 40 osób.

10 - 12. 11. 95 Wycieczka turysty-czno krajoznawcza po Podhalu.

11. 11. 95 Ludźmierz - Łopuszna - Dębno - Białka T. - Bukowina - Gliczarów - Murza-sichle - Ząb - Czerwienne - Ludźmierz.

12. 11. 95 Ludźmierz - Olcza - Zakopane. W wycieczce uczestniczyło 18 osób, które oprowadzane były przez kol. St. Trębacza.

26. 11. 1995 Wycieczka w Beskid Wyspowy na trasie : Kasinka Mała - Lubo-goszez - Kasinka Wielka. Na Lubogoszczę kol. Ani Machowskiej wręczono legitymację PIT. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz, w której uczestniczyło 15 turystów.

10. 12. 1995 Wycieczka górską w Beskid Żywiecki - zimowe wejście na Babią Górę, którą prowadził kol. J. Sadzikowski. W wycieczce uczestniczyło 12 osób. Trasa pro-wadziła z Markowej - Percią Akademicką - Diablak - Cyl - Markowa.

17. 12. 1995 Wycieczka górską w Beskid Mały na trasie : Straconka - Gaiki - prz. Przegibek - Magurka - Mikuszowice. W wycieczce uczestniczyło 13 turystów, prowadzonych przez kol. St. Trębacza.

1996 - PRELEKCJE

10. 01. 1996 Z wędrówek po Japonii, mgr inż. Stanisław Kopeć przedstawił prelekcję pt. " FUDZIJAMA ". Obecnym na prelekcji było 83 słuchaczy.

20. 01. 1996 Tradycyjny OPIŁA - TEK ' 95 w którym uczestniczyło 47 osób na czele z burmistrzem mgr inż. Aleksandrem Grzybowskiem wraz z małżonką. W programie przedstawiono osiągnięcia minionego sezonu turystycznego, jak również konkursy i niespo-dzianki. Najbardziej zaangażowanym w pracy Zarządu wręczono upominki - Gwiazdki.

24. 01. 1996 92 uczestników z wiel-kim zainteresowaniem wysłuchało ciekawej prelekcji przewodnika tatrzańskiego z Krako-wa, mgr inż. Kazimierza Kluczewskiego, który zaprezentował prelekcję z wypraw al-pejskich pt. " MONTE ROSA ".

14. 02. 1996 Z wędrówek turystycz-nych po USA, mgr Jerzy Mikulec przedsta-wił prelekcję pt. " APALLACHY cz. półn. ". Na prelekcji obecnych było 93 słuchaczy.

28. 02. 1996 Prelekcja mgr Jerzego Mikulca pt. " APALLACHY cz. połud. ". W prelekcji uczestniczyło 93 osoby.

13. 03. 1996 Chińskim krajobrazem urzeczonych zostało 119 osób na prelekcji dr inż. Jana Siwca z Gliwic, który przedstawił w przeżo-rcach " MIGAWKI Z PODRÓŻY PO CHONACH ".

27. 03. 1997 Przewodnik tatrzański dr Jarosław Bałon przedstawił prelekcję pt. " **TURYSTYKA W TATRACH** ", której przysłuchiwało się 104 osoby.

10. 04. 1996 Prelekcja mgr Jacka Fludera ze zdobycia najtrudniejszej ściany w Andach - " **CERRO TORRE** ". Niezwykłe emocje wraz ze zdobywcą przeżyło 115 osób.

24. 04. 1996 Z wędrówek po Ameryce Półd. dr Marian Bała przedstawił prelekcję z przeżyciami pt. " **PERU** ". 110 osób uczestniczyło w tej prelekcji.

15. 05. 1996 Z wędrówek po Czarnohorze, Świdowcu i Gorganach kol. Stanisław Trębacz przedstawił prelekcję pt. " **HUCULSZCZYŻNA** ". W prelekcji uczestniczyło 164 słuchaczy.

1. 06. 1996 W ramach obchodów DNI CHRZANOWA prezes Klubu Wysokogórskiego w Krakowie mgr inż. Adam Potoczek w obecności 53 osób przedstawił prelekcję pt. " **WSPINACZKA W GÓRACH MAROKA I HISZPANII** ".

18. 09. 1996 Przewodnik beskidzki z Chrzanowa mgr Zygmunt Jeleń przedstawił prelekcję pt. " **EGIPT** " w której uczestniczyło 136 osób.

25. 09. 1996 W obecności 119 osób mgr Jerzy Mikulec przedstawił prelekcję pt. " **KORDYLIERY cz. I** ".

9. 10. 1996 Z wędrówek po Alpach Wschodnich 87 osób przeżywało niezwykle atrakcje na prelekcji mgr inż. Jacka Płonczyńskiego pt. " **ALPY KARNICKIE** ".

16. 10. 1996 92 osoby podziwiała II część prelekcji " **KORDYLIERY** " w wykonaniu mgr Jerzego Mikulca.

30. 10. 1996 " **PRZYSTOSOWA - NIE ROŚLIN DO ŻYCIA W TATRACH** " to tytuł prelekcji dr Jarosława Bałona, którą podziwiała 120 osób.

6. 11. 1996 100 słuchaczy wysłuchało bardzo ciekawej prelekcji pt. " **ŚLONECZNA HELLADA** ", którą przedstawił w niezwykle ciekawym komentarzu, przewodnik beskidzki z Krakowa, lek. med. Olaf Rejtbar.

13. 11. 1996 " **PRZEZ PRZETĘCZĘ HIMALAJSKIE W TYBECIE ZA CHODNIM** " to prelekcja dr inż. Jana Siwca, w której uczestniczyło 147 osób.

20. 11. 1996 Z wypraw wysoko-górskich w góry Azji, przewodnik beskidzki z Bielska mgr inż. Jan Weigel przedstawił 104 osobowej publiczności prelekcję pt. " **HINDUKUSZ** ".

27. 11. 1996 Uczestnik wyprawy himalajskiej na Makalu, członek Klubu Wysokogórskiego z Katowic - Ignacy Nendza przedstawił 92 uczestnikom prelekcję pt. " **POLSKA DROGA NA MAKALU** ".

18. 12. 1996 Z imprez zorganizowanych przez Oddział, prezes inż. Stanisław Trębacz przedstawił prelekcję pt. " **PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ** ". W prelekcji uczestniczyło 124 osób.



1996 - WYCIECZKI

1. 01. 1996 Tradycyjna noworoczna wycieczka w Beskid Śląski na trasie: Olszówka - Szyndzielnia - Białnia - Jaworze - Wapienica. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz, w której uczestniczyło 9 turystów.

14. 01. 1996 Wycieczka w Beskid Śląski na trasie: Ustroń - Równica - Orłowa - Trzy Kopce - Wisła. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz w której uczestniczyło 8 osób.

28. 01. 1996 Wycieczka w Beskid Śląski na trasie: Ustroń - M. Czantoria - Czantoria - Jawornik - Wisła. W wycieczce uczestniczyło 9 turystów. Prowadził kol. St. Trębacz.

11. 02. 1996 Wycieczka w Beskid Śląski na trasie: Szczyrk - Skrzyczne - M. Skrzyczne - Salmopol. W wycieczce prowadzonej przez kol. St. Trębacza uczestniczyło 5 osób.

25. 02. 1996 W wycieczce turystyczno - krajoznawczej w Beskid Śląski uczestniczyło 49 osób. W fantastycznej scenarii zimowej zrealizowano program: Wisła Czarne - Barania Góra - Istebna Zaołzie. Wycieczkę przewodził kol. St. Trębacz.

10. 03. 1996 Wycieczka w Beskid Śląski przy uczestnictwie 36 osób (głównie młodzież szkolna). Przewodnik kol. St. Trę-

bacz zrealizował następującą trasę : Istebna - Tartak - Kiczory - Stożek - Kobyla - Wisła .

31. 03. 1996 W Niedzieli Palmowej w Limanowej uczestniczyło 48 osób . Później odbyła się wycieczka w Beskid Wyspowy na trasie : Przełęcz Ostra - Modyń - Zbudza . Wycieczkę prowadził kol . St . Trębacz .



12 - 14. 04. 96 Wycieczka w Góry Świętokrzyskie na której zrealizowano następujący program :

13. 04. 96 Nowa Słupia - Św . Krzyż - Łysica - Św. Katarzyna .

14. 04. 96 Gołoszyce - Szczytniak - Jeleniowska Góra - Trzcianka . W godzinach popołudniowych zwiedzano Sanktuarium M . B . w Kalkowie . Wycieczkę prowadził kol . St . Trębacz , w której uczestniczyło 37 osób .

28. 04. 1996 Wycieczka w Beskid Wyspowy na trasie : Gruszowiec - Ćwilin - Jurków - prz . Rydza Śmigłego - Łopień - Dobra . W wycieczce uczestniczyło 41 osób , prowadził kol . St . Trębacz .

30. 04 - 5. 05. 96 Wycieczka w Pieniny , Gorce i Beskid Sądecki

1. 05. 96 Czorsztyn - Trzy Korony - Szczawnica

2. 05. 96 Czorsztyn - Lubań - Krościenko

3. 05. 96 Krościenko - Dzwonkówka - Szczawnica

4. 05. 96 Szczawnica - Prehyba - Radziejowa - Obidza - Jaworki

5. 05. 96 Niedzica - Branisko - Dursztyn . Wycieczkę prowadził kol . St . Trębacz , przy uczestnictwie 28 osób .

19. 05. 1996 Wycieczka w Beskid Żywiecki na trasie : Rycerka - Wielka Racza - Bugaj - prz . Przegibek - Rycerka . W wycieczce uczestniczyło 36 turystów , prowadzono przez kol . St . Trębacz .

26. 05. 1996 Wycieczka w Gorce na trasie : Prz . Przysłop - Kudłoń - Turbacz - Suchora - Hucisko . Wycieczkę przewodził kol . St . Trębacz , w której uczestniczyło 41 osób .

2. 06. 1996 Wycieczka w Pasma Jałowieckie na trasie : Sucha Beskidzka - Magurka - Kiczora - Jałowiec - Kolista

Groń - Zawoja Składy . Obecnych 39 turystów oprowadzanych przez kol . St . Trębacz .

9. 06. 96 Wycieczka w Beskid Mały na trasie : Ponikiew - Leskowiec - Czarlık . W wycieczce uczestniczyło 43 turystów , których prowadził kol . Adam Biel .

16. 06. 1996 Wycieczka w Beskid Makowski na trasie : Myślenice - Uklejnia - Lubomir - Lubień . Na wycieczkę wręczono 10 legitymacji nowym członkom ze szkół .



Wycieczkę prowadził kol . St . Trębacz , w której uczestniczyło 40 osób .

23. 06. 1996 W niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych (gęsta mgła i deszcz) odbyła się wycieczka na Babią Górę na trasie : Krowiarki - Markowe Szczawiny - Akademicka Perć - Diabłak - prz . Brona - Markowa . Wycieczkę przewodził kol . H . Gawron , w której uczestniczyło 23 turystów .

26 - 30. 06. 96 Wycieczka w Bieszczady , w której uczestniczyło 41 osób . Zrealizowano następujący program :

27. 06. 96 Bałigród - Durna - Łopiennik - Dołżyca

28. 06. 96 Wołosate - Kińczyc Bukowski - Rozsypaniec - Wołosate

29. 06. 96 Prz . Wyżniańska - Rawka - Kremenaros - Wetlina

Druga grupa zrealizowała trasę : Rawka - Pol . Caryńska - Berehy Górne . Wycieczkę prowadził kol . St . Trębacz .

12 - 14. 07. 96 Wycieczka górską w Tatry Słowackie i Polskie :

13. 07. 96 Orawica - Bobrowiec - Cieśniawy - Ostrawica

14. 07. 96 Kuźnice - Kasprowy Wierch - Giewont - Kuźnice . W wycieczce uczestniczyło 18 turystów , których prowadził kol . St . Trębacz .

26 - 28. 07. 9 Wycieczka wysokogórska w Tatry Słowackie i Polskie

27. 07. 96 Szczybskie Jezioro - Rysy - Popradzkie Jezioro

28. 07. 96 Kiry - Czerwone Wierchy - Dol . Małej Łąki . W wycieczce uczestniczyło 35 turystów , którym przewodził kol . St . Trębacz .

11. 08. 1996 Wycieczka górską w Gorce . W programie było uczestnictwo w

corocznej Mszy Św. koncelebrowanej przez ks. Władysława Zazęla. Ponadto zrealizowano trasę: Kowaniec - Pol. Wszółowa - Turbacz - Pol. Srałówki - Kowaniec. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz, w której uczestniczyło 35 turystów.

14 - 18. 08. 96 Wycieczka wysokogórska w Słowackie Tatry Zachodnie

14. 08. 96 Zwierówka - Osobita - Zwierówka

15. 08. 96 Biała Skala - Siwy Wierch - Salatyn - Zwierówka

16. 08. 96 Dol. Rohacka - Trzy Kopy - Banówka - Zwierówka

17. 08. 96 Pobyt w Zwierówce z uwagi na b. złe warunki atmosferyczne (ciągły deszcz, mgła)

18. 08. 96 Dol. Rohacka - Stawy Rohackie - Zwierówka. Wycieczkę w której uczestniczyło 8 osób prowadził kol. St. Trębacz.

25. 08. 1996 Wycieczka w Beskid Żywiecki na trasie: Żabnica - Prusów - Hala Boracza - Rysianka - Żabnica. W wycieczce uczestniczyło 35 turystów, którym przewodził kol. St. Trębacz.

4 - 8. 09. 96 Wycieczka turystyczno - krajoznawcza po Ziemi Kłodzkiej:

5. 09. 96 Wambierzyce - Skalne Grzyby - Szczeliniec

6. 09. 96 Międzygórze - Igliczna - Śnieżnik - Międzygórze

7. 09. 97 Spalona - Jagodna - Gniewoszów - Trzcianka

8. 09. 96 Zwiedzanie Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Wycieczkę przewodził kol. St. Trębacz, w której uczestniczyło 16 turystów.

15. 09. 1996 20 turystów uczestniczyło w wycieczce w Beskidzie Wyspowym, gdzie zrealizowano następującą trasę: Kasińska Mała - Szczebel - Luboń Wielki - Rabka Zaryte. Wycieczkę prowadziła kol. A. Machowska.

22. 09. 96 W ramach uroczystości folklorystycznych "Babiogórska Jesień" zorganizowano wycieczkę z Orawy na Babią Górę na trasie: Przywarówka - Diablak - Markowe Szczawiny - Markowa. Po wycieczce uczestniczyliśmy w programie artystycznym zespołu "GRONICKI" z Bukowiny Tatrzańskiej. Wycieczkę prowadził

kol. St. Trębacz, w której uczestniczyło 28 osób (w tym głównie młodzież szkolna).

6. 10. 96 Wycieczka w Beskid Żywiecki, której głównym celem było zapoznanie młodzieży ze schroniskiem PTT na MŁADEJ HORZE. Do schroniska prowadziła trasa: Ujsoty - Mućcul - Rycerzowa - M. Hora - Danielka. Wycieczka wybitnie młodzieżowa, w której uczestniczyło 47 osób, prowadzonych przez kol. St. Trębacz.

27. 10. 96 Wycieczka w Beskid Makowski na trasie: Bieńkówka - Koskowa - Polana Groń - Osielec. W wycieczce uczestniczyło 42 turystów, którym przewodził kol. St. Trębacz.

3. 11. 96 Wycieczka górską w Pasma Babiogórskie na trasie: Juszczyn - Hala Krupowa - Polica - Zawoja Lajkonik. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz z udziałem 21 turystów.

11. 11. 96 Dla uczczenia Święta Niepodległości zorganizowano wycieczkę w Góry Choczańskie na trasie: VALASKA DUBOVA - CHOCZ - VALASKA DUBOVA. Wycieczka zakończyła się w Karczmie Janosika, w której w 1713 r. został pojmany narodowy bohater Słowacji - Janosik. W wycieczce uczestniczyło 31 turystów, których oprowadzał kol. St. Trębacz.

17. 11. 96 Wycieczka w Beskid Makowski na trasie: Harbutowice - Babica - Sularzówka - Myślenice. Wycieczka z udziałem 33 turystów, której przewodził kol. St. Trębacz.

1. 12. 96 IV wejście zimowe na Babią Górę z udziałem 25 turystów, w tym 10 - ro dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Libiążu. Trasa wycieczki: Krowiarki - Diablak - Markowa. Wycieczką prowadziła kol. St. Trębacz.

8. 12. 96 Z udziałem 13 uczestników odbyła się wycieczka w Pasma Pewelsko - Ślemieńskie na trasie: Ślemień - Baków - Jelcśnia. Na szczycie Bakowa wręczono legitymację kol. Józefowi Haduchowi. Wycieczkę prowadził kol. St. Trębacz.

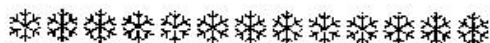
W 1996 roku zorganizowano 54 imprez w tym:

1 opłatek	-	47 uczestników
32 wycieczki	-	939 turystów
21 prelekcji	-	2218 słuchaczy

We wszystkich imprezach uczestniczyło 3204 osób. 32 wycieczki to odbycie 55 dniówek przewodnickich, z których 52 dniówki zrealizował bezpłatnie kol. St. Trębacz.

Na tym kończymy przekazywanie historycznych informacji z działalności naszego Oddziału. Na bieżąco przedstawiamy organizowane imprezy w "Orle Skalnym" od nr 2 w rubryce "Życie Oddziału".

Stanisław Trębacz.



" OPLATEK " naszego TOWARZYSTWA to już tradycja ...

Kiedy nadchodzi okres Bożego Narodzenia, członkowie i sympatycy naszego Towarzystwa, oczekują tego wspólnego, świątecznego spotkania, zwanego tradycyjnie " Oplatkiem ". Również i w tym roku, takie spotkanie odbyło się 10 stycznia w sobotni, zimowy wieczór. Po wieczornej Mszy Św. w kościele MB Różańcowej, członkowie, sympatycy naszego Towarzystwa i zaproszeni goście; spotkali się w sali Domu Katechetycznego. Tutaj po wspólnym śpiewie kolędy p. Prezes przywitał przybyłych, a w szczególności naszych gości i gospodarza - Ks. Proboszcza, Burmistrza Miasta Chrzanowa - p. A. Grzybowskiego wraz z małżonką, z - cę burmistrza - p. K. Kłosa, p. St. Duszę oraz prezesa PTT O / Kraków - kol. A. Dawidowicza. Później nastąpił moment składania sobie życzeń i tamania się oplatkiem:

" I oplatkiem się połączą ręce -
Tak na przekór wichrowi i nocy
Zobaczymy, jak smakuje szczęście
W blasku jasnej, betlejemskiej szopy ".

(Ks. M. Nowak)

I wśród nas zapanował nastrój radości, śmiechu i gwaru. W czasie wspólnego kolędowania, na organach i skrzypcach akompaniowali Darek Drążkie -

wicz i Łukasz Kieczy / członkowie Szkolnego Koła PTT i uczniowie Szkoły Muzycznej /.

Głos zabrali nasi goście, którzy w swoich wystąpieniach podkreślali znaczenie istnienia w naszym mieście Towarzystwa Tatrzańskiego, jak również wielkie zasługi p. Prezesa St. Trębacza.

Dla wszystkich obecnych na Oplatku, podarunkiem świątecznym był kolejny numer (już czwarty) naszego Informatora " Orle Skalnego ". Nie obyło się również bez podziękowań i " Gwiazdek " dla Prezesa i członków Zarządu.

Nie mogło również zabraknąć śpiewu naszej kolędy, którą ułożył dla nas Janusz Soluga:

" Kiej owieczek pilnowali przy kosorze
To pastyrze uwidzieli w nocy zorze
Pod Tatrami nad stajenką
Kady Jezus był z Józefem i Panienką ".

Odbył się także konkurs " Co to takiego ... co to za miejsce ? ", który przygotował i prowadził, jak zwykle, Zygmunt Jeleń. Pierwsze miejsce zdobył p. St. Zajac, który udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania i prawidłowo odgadł miejsca prezentowane na slajdach.

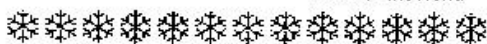
Jak co roku p. Prezes zademonstrował nam cykl " przeżroczy " " Przeżyjmy to jeszcze raz ... ". Mogliśmy wrócić wspomnieniami do odbytych w roku 1997 wycieczek, przeżyć z nimi związanych, spotkań z ciekawymi ludźmi gór. Było przy tym dużo śmiechu i radości z humorystycznymi komentarzami p. Prezesa.

Na tegoroczne spotkanie oplatkowe przybyło 47 osób.

Chwile wspomnień, serdeczne słowa, rozmowy, wspólne przebywanie - to nasz miły spędzony wieczór oplatkowy. Myślę, że w tym miejscu zgodzi się ze mną wielu naszych członków i sympatyków, że chyba warto dalej podtrzymywać tę tradycję.

Spotkajmy się więc ... za rok !

Lidia Witkowska



I PTAK NIE PRZELECI(1)

45 lat temu, pod koniec maja 1953 r. fale eteru poniosły w świat wiadomość: Edmund Hilary i Tenzing Norkay - członkowie wyprawy brytyjskiej, w dniu 29 maja 1953 r. stanęli na najwyższym szczycie kuli ziemskiej.

Szczyt ten nosi nazwę Mount Everest, na cześć jego odkrywcy, który w połowie XIX w. zajmował się pomiarami geodezyjnymi Himalajów. Nazwa tybetańska Czomolungma oznacza: Bogini Matka Ziemi, jako że buddyści chcieli widzieć na wysokich szczytach siedzibę swoich Bogów.

Wyprawy mające na celu zdobycie Everestu szły od 1921 r. Szturmowali ją Anglicy podchodząc pod górę od strony północnej, tybetańskiej. Bezskutecznie.

Po II wojnie światowej, gdy Nepal otworzył swoje granice dla cudzoziemców, możliwe się stało podejście od strony południowej. Wkrótce, gdy Chiny podbiły Tybet niszcząc w sposób bestialski oryginalną i uduchowioną kulturę tego kraju, mordując buddyjskich mnichów, droga południowa stała się jedyną dostępną drogą pod Mount Everest.

Każda wyprawa na najwyższą górę świata musiała przełamać 3 podstawowe problemy: wysokość, z czym się wiąże występowanie choroby wysokogórskiej, surowe warunki klimatyczne (2), oraz pokonanie stromizn ścian i zboczy, w dużej mierze załedzonych. I dlatego każda z 11 nieludzkich wypraw przyczyniła się do sukcesu tej zwycięskiej. Coraz lepiej rozpoznawano teren, zapoznawano się z trudnościami wytyczonej na górę drogi, ulepszano ekwipunek i aparaty tlenowe.

Powróćmy jednak do zwycięskiej wyprawy, która pod wodzą pułkownika Johna Hunta wyruszyła z Kathmandu 10 marca 1953 roku. Czternastu uczestnikom wyprawy towarzyszyło prawie 400 Szerpów, którzy w ciągu 3 tygodni mieli przetransportować ładunki do klasztoru Tjambocze leżącego już niedaleko lodowca Khumbu, gdzie założona została baza wyprawy.

Teren był już wcześniej rozpoznany przez 2 wyprawy szwajcarskie, które miały miejsce w 1952 r. Atak na górę rozwijał się

stopniowo pokonując najpierw bardzo niebezpieczny lodospad Khumbu, a potem poprzez lodowce i ściany Lhotse nastąpiło podejście na Przełęcz Południową, gdzie założono obóz VII.

Ostatni, IX obóz stanął w pobliżu Wierchołka Południowego, na wysokości 8300 m. Stamtąd poszedł pierwszy, nieudany atak, a potem drugi, który doprowadził do sukcesu.

Kim byli zwycięzcy? Edmund Hilary, pszczelarz z Nowej Zelandii, drągał o wysokości 1,90 m był wspinaczem o niespożytej energii. W chwili zwycięstwa miał 33 lata. Tenzing Norkay, Szerp uczestniczył siedmiokrotnie w wyprawach na Mount Everest. Początkowo był tragarzem, potem został tygrysem (3), sir darem (przywódcą tragarzy), by stać się wspinaczem i pełnoprawnym członkiem wypraw.

Na szczycie Tenzing zostawił kolorowy ołówek i paczuszkę cukierków (dar swojej córki), a Hilary - małego, filcowego kotka i krzyżyk.

Na szczycie zwycięzcy serdecznie sobie pogratulowali, jeszcze Hilary zrobił fotografię na której Tenzing podnosi w górę czekan z proporczykami Narodów Zjednoczonych, Anglii, Nepalu i Indii i rozpoczął się szczęśliwy powrót.

Od tamtej chwili minęło 45 lat. Everest był zdobywany różnymi drogami, do grona jego zdobywców dołączyły kobiety, niektórzy wspinacze weszli jedną drogą, a inni inną, był zdobywany także samotnie. I wreszcie 16 lutego 1980 r. po raz pierwszy został zdobyty w porze zimowej przez Polaków: Leszka Cichego i Krzysztofa Wielickiego.

Ale zawsze będzie się uważać, że najważniejsze było to pierwsze wejście w 1953 r. I jest w tym jakiś piękny symbol, że obok siebie stanęli na Everestcie człowiek biały i przedstawiciel rasy mongolskiej, chrześcijanin i buddysta, człowiek zachodu i azjata.

Jeżeli mogę sobie pozwolić na chwilę refleksji, to stwierdzę, że udał się światu ci pierwszy zdobywca Everestu.

Sir Edmund Hilary (bo niedługo po wyjściu na Everest otrzymał z rąk królowej brytyjskiej Elżbiety II szlachectwo), pokochał Nepal, a szczególnie Solo Kumbu - terytorium

w pobliżu Everestu, gdzie żyje dzielny naród Szerpów. Utworzył fundację, która wspomaga szkolnictwo w tej krainie. Jego staraniem powstał Park Narodowy Mount Everest. W roku 1989, gdy spłonął klasztor buddyjski w Tjangbocze, to właśnie sir Edmund Hilary organizował międzynarodową pomoc w jego odbudowie.

Tenzing Norkay, niepiśmienny Szerpa, człowiek prosty, uczynny, obdarzony dużą inteligencją i odważny (4) potrafił unieść ciężar sławy. I chyba było to trudniejsze niż wejście na najwyższą górę świata. Został bogatym człowiekiem, ale nie przestał być sobą.

Zadziwiające jest, że to właśnie on, człowiek niepiśmienny napisał (a raczej należałoby powiedzieć - podyktował) książkę, która nosi tytuł "Człowiek Everestu" (5). Opisuje w niej swoje życie. A urodził się pod szczęśliwą gwiazdą, co stwierdzili łamowicie w buddyjskim klasztorze, wróżąc mu wielką przyszłość.

Myślę, że można go porównać do naszego Klimka Bachledy. Porównanie to wydaje się karkołomne, bo tych ludzi dzieli tak wiele: narodowość, rasa, religia, czasy w których żyli. Obaj jednak byli twardymi góralami kochającymi swe góry. Obaj nie raz musieli borykać się z niedostatkiem, nieszczęściem i twardym góralskim losem. Każdy z nich był na swój sposób człowiekiem religijnym i miał podobny system wartości. Swoje zasady uważali za ważniejsze nawet od życia. Klimek udowodnił to biorąc udział w akcji ratowniczej i w niej ginąc. Tenzing nie raz niósł pomoc członkom wypraw górskich, a Hilaremu uratował życie, gdy ten wpadł do szczeliny lodowcowej.

I jeszcze jedna osobista refleksja. Już 11 lat minęło, gdy szedłem w stronę Everestu trasą, podobną do tej, którą przemierzała angielska wyprawa z 1953 r. Wrażeń było wiele, ale nigdy nie zapanował widoku jaki rozpościera się z klasztoru w Tjangbocze na himalajskie olbrzymy: Ama Dablan, mur Lhotse, Nupste i Mount Everest. Śnieżne ich zbocza kontrastują z jodłowymi lasami otaczającymi klasztor.

Nie dziwię się więc ludziom którzy, jak lord John Hunt - kierownik wyprawy brytyjskiej na Mount Everest, pisze, że widok

z klasztoru Tjangbocze jest jednym z najpiękniejszych widoków na kuli ziemskiej.

Tak czy inaczej dla mnie Himalaje zostaną na zawsze najpiękniejszymi górami świata.

Objaśnienia

- 1) przysłowie szerpaskie o Czomolungmie
- 2) mróz dochodzący w nocy do 40 stopni poniżej zera, huraganowe wiatry, zamiecie i burze śnieżne mogą dać wyobrażenie o jego surowości
- 3) tragarze, którzy wyniosą swój ładunek na wysokość powyżej 7000 m, otrzymują zaszczytny tytuł "tygrysu Himalajów"
- 4) Tenzinga cechowała też wielka odwaga cywilna, o czym świadczy jego oświadczenie, że to właśnie Hilary pierwszy wszedł na Everest
- 5) Książka wydana w serii "Naokoło świata", przez Iskry w 1957 r. Opracował ją Jams Ullman, przetłumaczyła na język polski Maria Skroczyńska.

Józef Woźniak

Kol. Józef Woźniak pisze w tym artykule m. in. o kobietach, które dokonały wejścia na Mount Everest. Pierwszą europejką która tego dokonała była Wanda Rutkiewicz. A było to w tak znaczącym dla Polski dniu: 16. 10. 1978 r.

Nasza wspaniała chrzanowska poetka, pani Lucyna Szubel w tomiku poezji pt. "Tarnina zakwita nocą" zamieściła również taki wiersz:

SKAŁA Z SAGARMATHY -

czyli spotkanie Wandy Rutkiewicz
z Ojcem Świętym

*Démigala
gdy już nie
nie można udźwignąć
gdy cięży
własne serce
pękają płuca
tę skalę spod nieba
z najniższego
szczytu Ziemi jak złoto cenną
zniosła dla
Niego
w ręce ją wjął
daleko spojrzat powiedział -
dobry Bóg tak chciał
że tego smutego dnia
wyszliśmy tak
Wysoko*

Z ŻYCIA ODDZIAŁU

7. 01. 98 Już po raz piąty naszym gościem był p. Jarosław Balon, który jak zwykle z wielką swadą, humorem i głęboką znajomością tematu, opowiadał nam o swojej młodzieńczej wyprawie do Australii. W prelekcji wzięło udział 109 uczestników. Dostarczyła nam wielu cennych wiadomości o tym najmniejszym kontynencie świata.

10. 01. 98 Tradycyjny "OPŁATEK" naszego Towarzystwa zgromadził wielu gości, m. in. Ks. Wojciecha Bryję. Burmistrza Miasta Chrzanowa - p. Aleksandra Grzybowskiego wraz z małżonką p. Elżbietą Grzybowską, z - cę burmistrza - p. Krzysztofa Kłosa, prezesa PTT O / Kraków - Antoniego Dawidowicza, a także naszych członków i sympatyków. Na wspólnym koładowaniu, składaniu życzeń, łamaniu się opłatkiem, wspomnianach szybko upływał czas ... W tym spotkaniu wzięło udział 47 osób.

11. 01. 98 7 osób z naszym kol. St. Trębaczem wyruszyło w BESKID ŚLĄSKI, aby zrelaksować się po emocjach wieczoru opłatkowego. Trasa prowadziła z Bielska - Białej przez Kozłą Górę na Szyndzielnię i Klimczok do Bystrej. Pogoda i widoczność dopisały tak, że można było podziwiać wspaniałą panoramę Tat.

18. 01. 98 "Idąc z Jagódek szlakiem pod górę szlakiem papieskim wyjdiesz na groń ..." / H. Pasko /
Właśnie tym szlakiem z Rzyk Jagódek 13 turystów z kol. St. Trębaczem wyruszyło na szczyt najbliższy sercu, czyli na GRON JANA PAWŁA II, a dalej na Leskowiec, Madohorę, Jawornicę, aby zejść do Targanic. Wielką niespodzianką na trasie była możliwość zobaczenia "morza szczytów" / m. in. Gerlach i Babia / a także "Zbójnickiego okna", czyli piaskowcowych skałek o fantastycznych kształtach z wielką ... dziurą.

25. 01. 98 Tym razem 15 uczestników pod przewodnictwem kol. St. Trębacza wyruszyło w BESKID ŚLĄSKI - podążając z Przetęczy Kubalonka przez Mrózków, Kiczory dotarli na Stożek, aby w drodze powrotnej przez Kobylę wrócić do Wisły. Prezes jak zwykle miał w zanadru niespodziankę. Tym razem był to najpiękniejszy w polskich Beskidach mur skalny na Kobylej - zwany Krzaską Skałą.

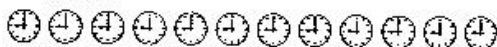
11. 02. 98 Kolejny raz prelekcję prowadził nasz rodzimy przewodnik p. Zygmunt Jeleń, który w swoim

wystąpieniu przybliżył nam tereny Azji Centralnej, a w szczególności obecny UZBEKISTAN i TADŻYKISTAN. Ta tajemnicza, baśniowa kraina zachwyciła nas swoim pięknem i prostotą. W prelekcji wzięło udział 102 uczestników.

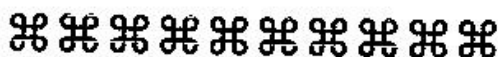
15. 02. 98 Bez widoku na lepszą pogodę 17 uczestników wyruszyło w BESKID ŚLĄSKI na Równię i Trzy Kopce. Kierownikiem wycieczki był tym razem kol. Jan Poręba. Trasa prowadziła z Ustronia na Równię i Trzy Kopce z zejściem do Wisły. Na trasie można już było znaleźć pierwsze oznaki wiosny. W powietrzu unosił się ten specyficzny zapach budzącej się do życia przyrody.

25. 02. 98 Prelekcję "TREKKING WOKÓŁ ANNAPIURNY" prowadził przewodnik tatrzański z Krakowa, p. Kazimierz Kluczewski, który odbył wyprawę do Nepalu. Na turystów czekają tutaj stare królewskie pałace, wiekowe, wspaniałe świątynie. Jeżeli doliczyć jeszcze do tego zachwycające krajobrazy groźnych 8-tysięczników i gościnność mieszkańców, to łatwo zrozumieć, dlaczego Nepal jest prawdziwą mekką globtroterów wszystkich narodowości. W prelekcji wzięło udział 69 uczestników.

1. 03. 98 To była wycieczka z ... przeszkodami. Pod przewodnictwem p. Prezesa wzięło w niej udział 5 osób. Trasa wiodła z Bielska na SZYNDZIELNIĘ, przez KLIMCZOK, przeł. Karkoszczonek z podejściem na Beskidek, Hyrcę i Kotarz. Na trasie przybył jeszcze jeden uczestnik, którym był ... zagubiony, biały piesek. Po zejściu na przeł. Biały Krzyż, piesek wołał towarzystwo innych czworonogów. W drodze powrotnej okazało się że pociągi są albo opóźnione, albo w ogóle nie jadą. Po 6 h jazdy z Salmopola - swoisty rekord świata - uczestnicy wreszcie dotarli do Chrzanowa.



4. 03. 98 Tym razem naszym prelegentem był kol. St. Trębacz, który przedstawił długo oczekiwane reminiscencje z ubiegłorocznych imprez oddziałowych / z 1 półrocza /. Jeszcze raz oglądaliśmy urzekające ujęcia panoram górskich, wspaniałą ujmującą za serce i duszę przyrodę i naszych turystów. Jak zwykle prezentacja przeźroczy okraszona była celnymi i humorystycznymi uwagami prowadzącego. W prelekcji wzięło udział 104 osoby.



CZY WIECIE ŻE ...

* W Paśmie Jałowieckim w niedużym przysiółku należącym do Zawojskiej - Zakamienia, znajduje się siedziba Karmelitów Bosych, którzy w latach 1970 - 75 zbudowali klasztor i kościół p.w. Św. Józefa Robotnika. Na pobliskim wzgórzu znajduje się Droga Krzyżowa, z którą od kilku lat w Wielkim Tygodniu związane jest Misterium Pasyjne wzorowane na Kalwarii Zebrzydowskiej. Głównymi aktorami Misterium są mieszkańcy przysiółka.

* Leszek Cichy jako pierwszy Polak zdobył małą Koronę Świata, czyli wszystkie najwyższe szczyty z każdego kontynentu. Leszkowi Cichemu towarzyszył znany polarnik Marek Kamiński. W dniu 4. 03. 98 zdobyli Kilimandżaro (Afryka) a 11. 03. 98 Górę Kościuszki (Australia). M. Kamiński postanowił jeszcze w tym roku zdobyć kolejne szczyty do Korony Świata.

* Wójt Gminy Czernichów - Adam Kos poinformował prasę, że Władze Gminy rozpatrują sprawę budowy kolejki szynowej (jak na Gubałówkę) na popularny szczyt Beskidu Małego - Żar. Kolejka powstałaby na bazie wyciągu, należącego do szkoły szybowcowej. Przewiduje się, że dolna stacja kolejki będzie na wysokości oczyszczalni ścieków od strony elektrowni szczytowo - pompowej Żar. Do zrealizowania powyższego projektu brakuje tylko... sponsora.

* W tym roku Krościenko n / Dunajcem obchodzić będzie 650 - rocznicę nadania praw miejskich przez króla Kazimierza Wielkiego. Oficjalne uroczystości odbywać się będą 31 maja, natomiast na okres letni (11 lipca) przewidziano zasadnicze uroczystości, głównie pod kątem przebywających w tym rejonie turystów, a w tym: kiermasz regionalny, konkursy, występy zespołów regionalnych, koncert i pokaz muzyki Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej, pokazy sprawnościowe GPR itp.

* W ub. roku minęła 90 - ta rocznica SN - PTT (Seksja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego) w Zakopanem. Jest to jeden z najstarszych klubów narciarskich w Polsce, który dał początek organizacyjnemu narciarstwu polskiemu. Z inicjatywy SN - PTT

wybudowano w 1920 r. pierwszą skocznię narciarską w Jaworzynie i w 1925 r. skocznię na Krokwi.

* W dniach 11 - 15 lutego w Bukowinie Tatrzańskiej zorganizowano "Karnawał Góralski", którego organizatorem było Centrum Kultury - Dom Ludowy. Karnawał to 5 dni wysmienitej zabawy w programie którego były: występy kołędników, kuligi, wyścigi kumoterek i furmanów, skiring i ski - skitting, oraz wiele innych atrakcji.

* Prasa doniosła, że Słowacy planują wybudowanie drogi asfaltowej w poprzek głównego grzbietu Magury Spiskiej, ze Zdzaru do Osturni, ciekawej miejscowości znanej z dawnej architektury i malowniczych miejsc wypoczynkowych. Uruchomienie nowej drogi ułatwi i skróci polskim turystom i narciarzom dojazd z przejścia granicznego z Niedzicy do Zdzaru.

* Nie wszyscy turyści wiedzą, że od początku lat 90 - tych w lasku przy ul. J. Piłsudskiego znajduje się wspaniała karczma, w autentycznym sztalisie o pięknej nazwie "Bakowa Zohylina", której właścicielem jest znany zakopiański ród góralski - Gładczanie. Progi tej karczmy przekroczyło już wiele znakomitości jak: gubernator RPA, Andrzej Golota, japońska delegacja z Nagano, aktorzy, reżyserzy, nawet sam minister Mirosław Wachowski. Specjalnością tej karczmy jest kwaśnica wg tradycyjnej receptury: kapusta kiszona, grzyby, wędzone żeberka, pieczeń wieprzowa, liście laurowe, ziele angielskie, kmień, czosnek, sól i pieprz. Pycha! palce liść. "Zohylina" zaprasza. Ju też tam byłem

* 3 lutego ambasador Republiki Słowackiej w Polsce Marian Servatka rozmawiał z wojewodą sądeckim Lucjanem Tabaką na temat przejść granicznych. Praktycznie nic nowego nie uzgodniono, stwierdzono tylko, że Jurgów powinien przejąć funkcje Fysey Polany, ale to wymaga dużych nakładów finansowych po obu stronach. Optymistycznie zorganizowane spotkanie nie dało nowych przejść granicznych, którymi jesteśmy bardzo zainteresowani.

* Podczas uroczystości odejścia na emeryturę komendanta Karpackiego Oddziału

Strazy Granicznej w Nowym Sączu płk. Tomasz Szklinski, jeden z żołnierzy kompanii reprezentacyjnej zasłabł. Przyczyną był nocny pościg, w którym on uczestniczył za Rumunami, którzy nielegalnie przekroczyli granicę.

* W miesiącu styczniu Polski Klub Ekologiczny, który jest członkiem Koalicji "Ratujmy Karpaty" (w tym PTT) wystosował pismo do ministra ochrony środowiska - Jana Szyszko w sprawie proponowanych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Tatrzańskim Parku Narodowym. W piśmie m. in. czytamy "organizatorzy domagają się wycięcia ponad 20 ha kosodrzewiny i lasu reglaowego dla odbycia konkurencji alpejskich". Byłoby to pogwałcenie statusu Parku Narodowego. Do tychczas nigdzie na świecie nie zorganizowano olimpiad w parkach narodowych. Zakopane byłoby pierwsze...

* Po raz drugi polska wyprawa himalaistów pod kierownictwem Andrzeja Zawady, której celem było zdobycie zimą Nanga Parbat, zakończyła się niepowodzeniem. Olbrzymie opady śniegu, potężne wichry i b. niska temperatura uniemożliwiły zdobycie po raz pierwszy tej niedostępnej góry. Lider zespołu Ryszard Pawłowski doznał kontuzji złamania nogi, spadającym kamieniem.

* W Tatrach Polskich i Słowackich panują b. trudne warunki do uprawiania turystyki zimowej. Dowodem tego są zalodzone północne stoki, które były przyczyną śmierci 17 turystów (w tym wielu taterników). Z tej liczby 14 - tu zginęło na skutek poślizgnięcia. Należy nadmienić, że to tragiczne zniwo nas tapilo od początku roku do 7 marca.

* Prasa doniosła, że w dniu 8 marca po raz pierwszy w tym roku można było zobaczyć kwitnące krokusy na Hali Kucalowej (Krupowej) w rejonie Policy.

* Telewizja Polska w programie I w najbliższym czasie przedstawi dwa filmy paradokumentalne o życiu i działalności na terenie Tatr, założyciela TOWR - gen. Mariusza Zaruskiego i "króla Tatr" - prof. dr Tytusa Chałubińskiego.

* Tatrzański Park Narodowy opublikował raport związany ze szkodami ubiegłorocznych powodzi, z którego wynika że: brakuje

18 mostków, a 32 zostały uszkodzone, ok. 15 km dróg gospodarczych wymaga odbudowy, 7,5 ha powierzchni lasów zostało całkowicie zniszczonych. Największą szkodą było całkowite zniszczenie 30 m odcinka drogi łączącej Brzeziny z Halą Gąsienicową.

* W gliwickim "Hyrze" nr. 3 z listopada 1997 r. zostałem osobiście przez mojego adwersarza Zbigniewa Prusowskiego zaatakowany, nazwał mnie złośliwie "Pierwszym Kitykiem Rzeczypospolitej". Przyznam, że to nawet mi schlebia, bo być "Pierwszym w Rzeczypospolitej" to jakieś społeczne uznanie i wyróżnienie. Ale poważnie... zgodnie z przysłowiem "uderz w stół a nożyce się odezwą...". Nożycami okazał się b. prezes Oddziału gliwickiego, który z duem kieliszka jest na "ty", oraz notorycznie opuszczając każde obrady ZG PTT, traktuje nas niepoważnie.

* W dniach 14 - 15 marca odbyła się XIV Ogólnopolska Pielgrzymka Przewodników, której organizatorem było Koło Przewodników Miejskich w Malborku. W pielgrzymce uczestniczyli nasi przedstawiciele: Jan Poręba i Stanisław Trębacz, a w niedzielę dojechała Ania Machowska. W pierwszym dniu otrzymaliśmy tragiczną informację z Ameryki Południowej. Podczas zdobywania najwyższego szczytu Aconcagua, zginął nasz kolega, przewodnik z Nowego Sącza Stanisław Śmaga, za którego duszę pomodlili się wszyscy zebrani. W tej wyprawie uczestniczył nam znany kol. Olaf Rejthar.

* Popularny miesięcznik "Poznaj swój kraj" w ubiegłym roku zaproponował turystom zdobywanie Korony Gór Polski, w której uwzględniono zdobycie najwyższych szczytów w 27 pasmach górskich naszego kraju. Więcej informacji i szczegółów na ten temat, wraz z podaniem naszego stanowiska podamy w następnym numerze "OREA SKALNEGO".

* Prezes Klubu Wysokogórskiego w Krakowie mgr inż. Adam Potoczek (z Chrzanowa) oprócz taternictwa, poślknął nowego bakcyła, którym okazało się paralotniarstwo. W minionym roku uczestniczył w wyprawie na Wyspy Kanaryjskie, które poznawał z "lotu ptaka".

St. Trębacz

TYTUŁ NASZEGO PISMA

W pierwszym numerze zamieściliśmy krótką wzmiankę dotyczącą tytułu naszego informatora - " ORZEŁ SKALNY " . Zapowiedzieliśmy również więcej informacji na temat PATRONA NASZEGO PISMA na podstawie artykułu Prezesa naszego Oddziału PTT inż. Stanisława Trębacza , zamieszczonego w MIESIĘCZNIKU ZIEM GÓRSKICH - " HALE I DZIEDZINY " nr. 11 - 12 z 1993 r pod tytułem " Wiodł młodzież ku szczytom "

Nasz Kolega napisał ten artykuł w 100 - lecie urodzin dr ZDZISŁAWA KRAWCZYŃSKIEGO. Uzyskaliśmy od autora zgodę na zamieszczenie Jego artykułu w naszym piśmie, za co serdecznie dziękujemy.

" WIÓDŁ MŁODZIEŻ KU SZCZYTOM "

¹⁰ Najwybitniejszym pedagogiem w ponad 80 - letniej historii chrzanowskiego Gimnazjum im. Stanisława Staszica był dr Zdzisław Krawczyński.

Wychowankowie postawili mu na chrzanowskim cmentarzu pomnik z tatrzań-
skiego granitu, na którym umieścili wymowny
napis - *Wiodł młodzież ku szczytom*, a poniżej
- *Autor pieśni religijnych i harcerskich*, oraz
fragment jego wiersza:

Ty przetrwasz Polsko
bo chrześcijaństwa zawieje i burze,
 stanowisz przedmurze

Pochodził z rodziny inteligentkiej. Urodził się 27.10. 1893 r w Muszynie. Po ukończeniu IV klasy przenosi się do Gimnazjum Realnego w Wadowicach. W tym okresie wykazuje wielkie zainteresowanie turystyką i jest pod wielkim wrażeniem twórczości Poła, Asnyka, Tetmajera, Kasprowicza oraz romantyków: Mickiewicza i Słowackiego.

W 1910 r. zdaje maturę w Wadowicach z wynikiem celującym i rozpoczyna studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, wybierając za

kierunek historię i geografę, a później polonistykę i filozofię. Podczas I wojny światowej znalazł się w szeregach armii austriackiej i w bitwie pod Kraśnikiem został ranny. Po zakończeniu wojny kontynuuje studia na Wydziale Filozoficznym, specjalizując się w historii i geografii. Pierwszą pracę podjął w seminarium w Strzyżowie, a następnie, od 3. 09. 1921, w gimnazjum w Chrzanowic, z którym związał się na długie lata. Ten znakomity pedagog zaczął stosować pionierskie metody nauczania pogładowego, wyprowadzając młodzież z klas w teren, by tam jej przekazywać wiedzę z geografii i historii.

W maju 1913 r. uzyskał doktorat z filozofii. Zainteresowanie turystyką wykazywał już od szkoły podstawowej, kiedy to z rodzeństwem i kolegami wyruszał na pierwsze wycieczki beskidzkie, a później, już jako student, każdą wolną chwilę poświęcał Tatrom.

Najpierw w gronie najbliższej rodziny poznawał uroki ziemi sądeckiej, a później Pieniny, Tatry, Małą i Wielką Fatrę, Gorgany. Wraz z kolegami, przez Rudawy Słowackie, dotarł aż do Budapesztu.

Podczas studiów wzrosły jego zainteresowania krajoznawczo - turystyczne Litwą (dorzecze Niemna) oraz obszarami Beskidów Wschodnich (Huculszczyzna) . W życiu młodego studenta ważnym momentem było poznanie w Kalwarii Zebrzydowskiej pustelnika - karmelity , ojca Pawła , z którym spędził wiele godzin na dysputach filozoficznych . Kontakt z pustelnikiem pogłębił jego wiedzę religijną i szeroko otworzył mu oczy na dzieło Stwórcy . Wspólnie odbyli pieszą wędrowkę do grobu św. Piotra , poznając przy okazji obyczaje wielu narodów , zwiedzili także wiele zabytków pięknej Italii .

W Tatrach poznaje nowe szlaki, podziwiał piękno tatrzańskiej przyrody i górskie żywioły. Te przeżycia nie pozostawały bez wpływu na jego twórczość literacką, co wykazał w wierszu "Świat gór". Przyjaźnił się z późniejszym mistrzem świata w zapasach, Stanisławem "Zbyskiem" Cyganiewiczem, który bardzo często towarzyszył mu w górskich wędrówkach. Nieco później zaczął

się wspinać i był częstym partnerem takich sław jak : J. Chmielewski i M. Świerż.

Dzięki jego inicjatywie , środowisko robotniczej młodzieży Chrzanowa mogło poznać uroki Wyżyny Krakowsko - Częstochowskiej i całych Karpat . Podczas wakacji przeszedł z młodzieżą od Cieszyzna po Czarnohorę .

Profesor był człowiekiem , który umiał zjednać sobie młodzież bezpośredniością i niepowtarzalnym urokiem osobistym . Był wspaniałym gawędziarzem i potrafił zainteresować młodych słuchaczy . Dlatego uczniowie lubili z nim wędrować .

Wychowankowie wspominają często występujące przypadki : kiedy komuś zabrakło pieniędzy , to koszt wyprawy pokrywał z własnej kieszeni Profesor . Młodego człowieka umiał zainteresować nie tylko topografią Tatr , ale również poezją i literaturą tatrzańską . Wielu uczniów pamięta , jak Profesor cytował "Kordiana" stojąc na Gierlachu . Wiersze Pola , Asnyka , Tetmajera , Kasprowicza brzmiały wśród złomisk sugestywnie i utkwiły w pamięci na całe życie .

Do bardziej znanych wychowanków Profesora , tych którzy umiłowali Tatry , należeli : Tadeusz Staich - literat z Zakopanego i Krakowa , Wacław Geiger - kompozytor i dyrygent , prof . dr Ziemia , długoletni kanonik kolegiaty Św . Anny - ks . dr Józef Sykulisz i wielu innych .

W swoich wędrowkach po Tatrach szczególnie upodobał sobie Gierlach , na którym był ze swoimi uczniami kilkakrotnie . Pierwsze wejście odbyło się 20 . 07. 1931 r . Wszedł z grupą uczniów , z których tylko dwóch dotąd żyje : dr M . Szorsz i A . Skrodzki .

Zwiedził całą Europę - od Litwy na wschodzie , po Francję na zachodzie oraz od fiordów norweskich i przylądka Nordkap (zachował się dyplom z rejsu " Kościuszką " z dnia 12 . 07. 1935 r , i wejścia na przylądek) na północy , do krajów basenu Morza Śródziemnego na południu (wraz z krajami Afryki północnej) . Dokładnie poznał Włochy (kilkakrotny pobyt) i piękną Helladę . Poznał krainy wiecznych lodów , przekroczył koło polarnie , był na Spitsbergenie . Zdobył najwyższy szczyt Europy - Mont Blanc .

Oprócz turystyki górskiej , wspinaczki i krajoznawstwa , uprawiał turystykę rowerową i narciarską . Był członkiem Polskiego Związku Narciarskiego w Krakowie oraz lwowskiego Koła Akademickiego Klubu Wysokogórskiego .

Prasa przedwojenna doniosła , że w lipcu 1930 r zorganizował karkołomną wyprawę na Zabiegi Konia , by nieść pomoc trzem taternikom , którzy ulegli wypadkowi .

Profesor Krawczyński był autorem niezliczonej ilości wierszy i pieśni . Rozpoczął od figlarnych fraszek , by w wieku 17 lat napisać wiersz " Przymierze " , bardzo refleksyjny , wartościowy literacko . Dalsze wiersze są wynikiem nastrojów i przeżyć związanych z wędrowaniem : obcowaniem z przyrodą i wieczornymi ogniskami .

Wędrowkę na Babią Górę uwiecznił wierszem " Diablak " (1909) . Jako uczeń gimnazjalny uczestniczył w wycieczce w Pieniny , w wyniku której powstał cykl wierszy : " Na szczycie Trzech Koron " , " Ruiny Czorsztyna " , " Czorsztyn " .

W okresie studiów powstają m . in . " Wiersze bez tytułu " (1912) , " Fragmenty " (1912) , " Pocięcha " (1913) , " Już wam więcej nie zadzwonią dzwony Kołomyji " , " Sielanka " , " Ruiny zamku lanczorońskiego " , " Orły " , " Powrót wiosny " .

Napisał też znaną pieśń (śpiewaną przez turystów) , czardasz - " Pieśń potoku " (Leci , huczy wartki potok , wśród zielonych hał ...) oraz skomponował melodię do słów K . Przerwy Tetmajera " Ku mej kółce " i " Z ponad wiślanych leci fal " . Jedną z piękniejszych pieśni jest " Gra Siklawa " , na węgierską melodię (" Nad wodospadem tęczy świeci huk , słychać z dala wód ogromny huk ... ") .

Tatrom poświęcił cały cykl utworów , należą tu m . in . " Tatry " , " Ku wierchowi " , " Towarzysze " , " Świt na hali " , " Wschód słońca " , " Południe " , " Fragment burzy " , " Zjawisko Brokena " , " Limba " , " O zachodzie słońca " , " Wiatr huczy " , " Kurniawa " , " Hala " , " Morskie Oko " , " Niebiańska Dolina " .

Profesor był człowiekiem głębokiej wiary , czego dowodem (oprócz sposobu życia) jest bogata spuścizna - ponad 100 pieśni i wierszy o tematyce religijnej . Dla dzieci

napisał wierszem cyki " *Nauka katechizmowe* " , z mottem - " *Wierszem tutaj wyłożona moja wiara święta , żebym łatwiej się nauczył i lepiej pamiętał* " . Wydał " *Nuty* " z tekstami świeckimi (harcerskie) i religijnymi (o Matce Boskiej) . Ponadto ukazał się " *Zbiór pieśni kościelnych* " , w którym znajdują się pieśni na cały rok liturgiczny . Należy również zwrócić uwagę na utwory poetyckie jak : " *Modlitwy podczas Mszy Świętej* " , " *Kolędy góralskie* " i " *Modlitwy do Boga Ojca* " . Kilka wierszy o tematyce religijnej znalazło się w wydany opracowaniu " *KSMM śpiewa* " .

Doktor Krawczyński był autorem wielu felietonów , które ukazywały się w przedwojennych periodykach . Do najciekawszych należą : " *Na szczytowej grani Garlucha* " , " *Jak to było na Mięgusowieckim* " , " *Powitanie gór* " , " *Na Turbacz* " , " *Czy młodzież szkolna ma chodzić na wycieczki w Wysokie Tatry ?* " .

Pisał również rozprawy filozoficzne : " *Interpretacja myśli zawartych w Penideal* " oraz " *Wszechideal Holzapfa i zastosowanie empirykrytycyzmu do etyki we Wszechideale* " .

W 1933 r. wydał pracę pt . " *Z rozważań nad wychowaniem młodego człowieka* " . W książce tej zawarł system metod w wychowaniu młodzieży oraz konsekwentną ich wykładnię . Praca miała bardzo pozytywne recenzje .

W okresie międzywojennym głośno było w polskiej prasie , a zwłaszcza w " *Głosie Narodu* " , o dr Zdzisławie Krawczyńskim , który polemizował ze słynnymi literatami : Tadeuszem " *Boyem* " Żeleńskim - na temat " *odbrązowienia* " największego wieszczu Adama Mickiewicza , Emilem Zegadłowiczem nt . książki " *Zmory* " , i Julianem Tuwimem , którego wiersz pt . " *Chrystusie* " skomentował własnym wierszem - " *Przestroga Tuwimowi* " .

*Gdy Bóg dał ci iskrę ducha
Niech Bóg , nie szatan ,
w nią dmucha ...
Mówisz nam , że się " rozsmucisz "*
Że do Chrystusa powrócisz
Tuwimie ...

Że duch Twój przed nim ułęknie
I wtedy serce ci pęknie
Tuwimie ...

Dlaczego siejesz złe ziarno
Tym , co do ciebie się garną
Tuwimie ...

Czemu z Twych wierszy złe plony
Zbierają bliźnich miliony
Tuwimie ...

I dzieci ze szkolnej ławy
Chłoną Twój dźwięk pługawy
Tuwimie ...

Jakże się kiedyś rozsmucisz
I do Chrystusa powrócisz
Tuwimie ...

Gdy zła nie zdołasz naprawić
Jakże Cię Chrystus ma zbawić
Tuwimie ?

Bóg wzgardzi synów jadużną
Serce Ci pęknie na próżno .

W latach 1934 - 1937 wychodził w Chrzanowie miesięcznik szkół średnich pt . " *Nad poziomem* " , którego redaktorem odpowiedzialnym był dr . Z . Krawczyński , a redaktorem literackim zdolny i dobrze zapowiadający się uczeń - Tadeusz Staich .

Od początku działalności pedagoga - cznej w Chrzanowie związał się Profesor z harcerstwem . Od czasu pierwszego obozu , w 1925 r. w Piwnicznej , co roku był opiekunem obozów harcerskich podczas których organizował wiele wycieczek : w Beskid Sądecki , Pieniny , Gorce , Beskid Żywiecki , Beskid Wyspowy oraz , najczęściej , w Tatry Polskie i Słowackie . Podczas wycieczek w Tatry młodzi harcerze poznali grozę i " smak " burzy , co było bezpośrednią przyczyną nadania drużynie nazwy " *Dzieci Burzy* " . W rewanżu harcerze nadali swojemu oddanemu przewodnikowi przydomek " *Orzeł Skalny* " , za który tenże w podzięk napisł słowa i skomponował melodię hymnu drużyny - " *Zew Dzieci Burzy* " .

"Chociaż od Tatr dmie silny wiatr
I groźnie niebo się chmurzy
Chociaż grad łnie - w górę się pnie
Drużyna zrodzona z burzy "

" Orzeł Skalny " jest autorem słynnego
" Harcerskiego memento " :

*" Nie potonił przypiął harcerski krzyż ,
By błyszczał mi na piersi ,
Lecz hymn pamiętał , że w drodze wzwyż
Harcerze idą pierwsi " .*

Wspaniałe lata pracy z młodzieżą
przerwała II wojna światowa , w czasie której
na terenie Karniowic prowadził tajne nauczanie
, przeprowadzał przez zieloną granicę ludzi
zagrożonych aresztowaniem . Uprzedzony o
aresztowaniu , nawiązuje kontakt z
samodzielnym oddziałem partyzanckim AK -
Baonem " SKAŁA " , zostaje jego kurierem i
łącznikiem . Współpracował w Krakowie z
organizacją konspiracyjną " Rodzina Gadów " .

Po zakończeniu wojny powraca do
Chrzanowa , by kontynuować swoją pracę z
młodzieżą i dalej prowadzić ją ku szczytom .
W latach 1945 - 1947 pełnił funkcję opiekuna
harcerzy .

W 1946 r . ukazują się w Chrzanowie
drukami " Nowe pieśni harcerskie i wiersze
wybrane " , a w 1947 r . " Nowe pieśni
harcerskie " , których autorem jest anonimowy
" O . S . "

Pierwszy tomik zaczyna się utworem
" Modlitwa harcerska " .

Stwórco wszechmocny

- wielkiś ty Boże

Harcerski płynie do stóp Twoich śpiew

Modlę się z nami góry , modli morze ,

Modlę się rzeki i w lesie szum drzew .

Za piękno życia , za młodość ,

za zdrowie

Przyjm od nas dzięki ,

wielki Stwórco nasz ,

Więc tam gdzie budzkie

przelewa się mrowie

Tam pójdziem pełnić Twoją Bożą straż .

W 1949 r . odebrano prof . Z .
Krawczyńskiemu stopień działacza ZHP , a w
1951 r . wraz z innymi niewygodnymi
nauczycielami , musiał odejść z pracy , ponie-
waż nie nadawał się do realizacji programu
" wychowania socjalistycznego " -

jako gorący patriota i żarliwy wyznawca
Chrystusa .

W 1960 r . powrócił do Chrzanowa ,
ale poważnie zaawansowana choroba
uniemożliwiła mu powrót do pracy
pedagogicznej i do Tatr , bez których nie
wyobrażał sobie życia .

Pomimo leczenia we Włoszech , stan
zdrowia nie poprawiał się i 9 kwietnia 1965 r .
Profesor zmarł w Krakowie . Leżąc na łożu
boleści sam nazwał siebie " Orłem skalnym z
połamanymi skrzydłami " .

Ciało , na miejsce wiecznego spoczynku
w liczynym kondukcje poprowadził ówczesny
metropolita , ks . ahp Karol Wojtyła .

Na wieczną rzeczny pamiątkę , profesor
dr . Zdzisław Krawczyński został patronem
Koła Przewodników Beskidzko i Tereno -
wych w Chrzanowie oraz Ilufca ZHP Chrza -
nów , a ponadto jedna z ulic Osiedla Młodości
nosi jego imię .

PS. W roku 1947 , jako dziesięcioletni
chłopiec , miałem możliwość uczestniczenia w koloni w
Zakopanem , gdzie Profesor pełnił funkcję kierownika .

Zapamiętałem wieczorne ogniska , podczas
których wtajemniczył nas w piękne tatrzańskie legendy ,
a przede wszystkim pierwszą wycieczkę na Ciemniak
przez Długi Upiąg . Głęboko utoczyły mi w pamięci
pieśni o górach , których tak wiele sam napisał i
skomponował .

Może to właśnie pod wpływem Profesora
zostałem przewodnikiem tatrzańskim

(ST) .

Wrzesień 1993

WITAMY W NASZYM GRONIE !!

- 107. AGNIESZKA BEDNARSKA - lekarka
- 108. JOANNA KOZIARZ - uczennica
- 109. MARCIN JAGODA - uczeń
- 110. ADAM MACUGOWSKI - uczeń

" ORZEŁ SKALNY " INFORMATOR DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO PTT
WYDAJE O / CHRZANÓW PTT . CHRZANÓW ul . GRUNWALDZKA 5